

Czesław Bielicki

"Etika profesjonalnoj zaszczity po ugołownym diełam", Aleksander Dmitriewicz Bojkow, Moskwa 1978 : [recenzja]

Palestra 22/9(249), 87-91

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dający postępowanie, a wymaga ona tylko zatwierdzenia prokuratora, o tyle w wypadku warunkowego umorzenia postępowania uprawnionym do wydania decyzji jest wyłącznie prokurator. Organ prowadzący dochodzenie uproszczone może jedynie wystąpić do prokuratora z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania, który to wniosek może prokurator *in concreto* uwzględnić, taka jed-

nak sytuacja nie odpowiada pojęciu nadzoru aprobatywnego w znaczeniu przyjętym przez S. Waltosia.

W pełni natomiast wypada podzielić ocenę autora, że ograniczenie nadzoru aprobatywnego prokuratora w dochodzeniu uproszczonym jest poważnym mankamentem tego postępowania.

Zbigniew Gostyński

3.

Aleksander Dmitriewicz Bojkow: *Etika profesjonalnej zaszczyty po ugotowanym dietam, Juridiczeskaja Litieratura, Moskwa 1978, str. 176.*

Życie zdaje się coraz bardziej przemawiać za przydatnością kodyfikowania zasad etyki adwokackiej. Troska o kształtowanie i utrwalanie wartości etycznych w adwokaturze, ze szczególnym uwzględnieniem procesu wychowywania aplikantów adwokackich, sprawia, że powiększa się grono zwolenników ujęcia etyki adwokackiej w ramy odpowiednich przepisów.

Adwokatura polska już w 1961 r. wypracowała sobie Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu. W 1970 r. uchwalony został przez Naczelną Radę Adwokacką nowy, obecnie obowiązujący Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu.

Krajowa Rada Adwokacka Węgierskiej Republiki Ludowej przyjęła w dniu 16 grudnia 1972 r. Regulamin etyki adwokackiej.

Podobny akt w ZSRR mają w tej chwili adwokaci Litewskiej SRR, który pod nazwą „Przepisy etyki zawodowej adwokatów” obowiązuje na Litwie od 28 lutego 1974 r. Prace przygotowawcze nad analogicznymi przepisami w innych republikach prowadzone są w Związku Radzieckim w szeregu kolegiów adwokackich, a w szczególności w Moskiewskim Kolegium Adwokatów.

Problemy etyki adwokackiej przykuwały zawsze w ZSRR uwagę praw-

ników. Jednakże radziecka literatura na ten temat — jak to przyznają sami radzieccy autorzy — nie wyróżnia się ani szczególnym bogactwem, ani też różnorodnością. Po wydaniu niewielkiej książeczki N. N. Polańskiego z 1927 r. pt. „Prawda i kłamstwo w obronie karnej” ukazało się w tej materii około piętnastu artykułów, opublikowanych w różnym czasie przez różnych autorów.

Obecnie w ZSRR (w dość dużym nakładzie 30 tys. egzemplarzy) ukazała się niezwykle cenna praca Aleksandra Dmitriewicza Bojkowa pt. „Etyka zawodowa obrony w sprawach karnych”.

Autor na wstępie podkreśla, że nowa Konstytucja ZSRR z dnia 7 października 1977 r., wniósłszy ogromny wkład w demokratyzację stosunków społecznych, podniosła też na wyższy poziom prestiż społeczny adwokatury, poświęcając jej specjalną uwagę. Nowa Konstytucja nie ograniczyła się do proklamowania prawa oskarżonego do obrony: w art. 161, po raz pierwszy w konstytucyjnej praktyce, wskazała na to, że do udzielania pomocy prawnej obywatelom i organizacjom powołane są zespoły adwokackie.

Przedmiotem pracy A. D. Bojkowa jest etyka zawodowej obrony w

sprawach karnych, czyli — inaczej mówiąc — adwokacka etyka obrończa (z pominięciem znanej prawu radzieckiemu problematyki obrony społecznej w sprawach karnych). W swoich rozważaniach autor wychodzi z ogólnego pojęcia etyki i przez etykę zawodową, etykę sądową (prawniczą) dochodzi do etyki adwokackiej. Stwierdza poza tym, że istotną częścią etyki adwokackiej jest etyka zawodowej obrony w sprawach karnych, i właśnie książka jego zajmuje się problemami adwokackiej etyki obrończej.

Normy etyczne adwokatury radzieckiej wyprowadzane są do obecnej chwili (poza Litwą) z przepisów prawa, z uchwał organów samorządu adwokackiego oraz z przyjętych w adwokaturze zwyczajów.

Książka A. D. Bojkowa spełnia istotne funkcje teoretyczne, poznawcze i wychowawcze, a poza tym jest niewątpliwie ważkim także praktycznym elementem w toczącej się obecnie w ZSRR dyskusji o treści i zakresie kodyfikacji zasad etyki adwokackiej.

W rozdziale I autor zajmuje się pojęciem i społecznymi uwarunkowaniami zawodowej etyki. Omawia w szczególności takie zagadnienia, jak funkcje etyki zawodowej, istota i specyfika moralności zawodowej, ustroj społeczny i wymiar sprawiedliwości a obrona. Przypomina też, że „lekarz i adwokat stoją na straży najważniejszych dla człowieka wartości: życia i zdrowia, wolności i dobrego imienia (str. 14). Stąd też znane są historii — jak najstarsze — etyka lekarska i etyka adwokacka. Pierwsza z nich bierze swój początek od greckiego lekarza Hipokratesa (ok. 460—377 p.n.e.), a drugą wywodzi się od filozofa i prawnika rzymskiego Cyncerona (106—43 p.n.e.).

Rozpatrzywszy szczegółowo poglądy zwolenników i przeciwników w omawianej kwestii, A. D. Bojkow opo-

wiada się za obiektywnym istnieniem etyki zawodowej i następująco zarysowuje jej przesłanki:

1. Istnieją niejednokrotnie swoiste, określone charakterem zawodu warunki, w których następuje realizacja ogólnieetycznych nakazów.

2. Zdarzają się niepowtarzalne sytuacje, właściwe tylko danemu zawodowi, które powodują powstawanie specyficznych norm moralnych. Normy te, nie mogą, oczywiście, przeciwstawiać się ogólnym zasadom moralności. Nie mają też możliwości przeciwstojenia się w ogólnie obowiązującym nakazy moralne.

3. Osobliwości zawodowych obowiązków określają specyfikę zarówno treści jak i celów działalności przedstawiciela danego zawodu. Dopuszczają one jednocześnie stosowanie specyficznych środków zmierzających do osiągnięcia zawodowych celów.

Przesłanki istnienia etyki zawodowej mają charakter obiektywny, albowiem ich materialną podstawą jest historycznie ukształtowany społeczny podział pracy.

W rozdziale II A. D. Bojkow rozważa problemy moralnych podstaw czynności adwokata-obrońcy. Zawarł je w trzech podrozdziałach, których tematyka jest następująca: pojęcie i zadania etyki adwokackiej, kryterium moralności i system etyki adwokackiej, moralne zasady obrony w radzieckim prawie karnym.

Istota jego rozważań sprowadza się do analizy następujących zagadnień dotyczących: a) wyboru spraw i pojęcia ustawowych interesów oskarżonego, b) nierozgłaszania tajemnicy mocodawcy, c) wzajemnego zaufania, d) granic procesowej samodzielności obrońcy i e) obiektywności obrony.

Wiele miejsca poświęcił autor praktycznym przejawom samodzielności obrońcy. Okazuje się, że poważnym problemem etycznym jest niesłuszne przyznawanie przez adwokata winy

oskarżonego, który się jednak nie przyznaje do winy. Innymi słowy, chodzi o rozbieżność stanowisk obrońcy i jego klienta w kwestii winy. A. D. Bojkow, zbadawszy 120 spraw, stwierdził wśród nich 31 takich, w których adwokaci bezzasadnie przyznawali winę oskarżonych. Ocenę tych spraw autor konsekwentnie doprowadził do końca i konkluduje, że w 10 wypadkach należy głównie mówić o niedostatecznych kwalifikacjach adwokatów-obrońców, a w 21 wypadkach zachodziło wręcz poważne ignorowanie przez obrońców stanowiska oskarżonych. „Zbyt pochopne — stwierdza autor — przyznawanie winy obniża krytyczny stosunek sądu do materiałów sprawy i zwiększa niebezpieczeństwo pomyłki sądowej” (str. 68).

Na powyższym tle A. D. Bojkow formułuje następujący pogląd: „Adwokat-obrońca łączy kompetencje samodzielnego uczestnika procesu (wybór środków, metodyki i taktyki obrony) z pełnomocnictwami przedstawiciela oskarżonego, którego zdaniem jest on bezwarunkowo związany w dokonywaniu najbardziej odpowiedzialnych czynności i w wyborze ostatecznego stanowiska w sprawie” (str. 69).

Zawodowa powinność adwokata-obrońcy — to tytuł III rozdziału, w którym autor przedstawił następujące zagadnienia: pojęcie zawodowej powinności obrońcy i bodźce jej realizacji, treść zawodowej powinności obrońcy.

Zawodowa powinność — definiuje autor — nie jest jednoznaczna z obowiązkami zawodowymi. Ta pierwsza jest pojęciem szerszym, obejmującym zarówno obowiązki wynikające z przepisów prawa jak i obowiązki moralne właściwe danej grupie społecznej.

Najbardziej ogólne pojęcie zawodowej powinności zawarte zostało w art. 30 Przepisów o adwokaturze RSFR: „Adwokat powinien stanowić

wzór ścisłego i niezłomnego przestrzegania radzieckich ustaw, nieskazitelności moralnej i nienagannego postępowania; jest on obowiązany stale doskonalić swoją wiedzę, podnosić swój poziom ideowopolityczny i kwalifikacje zawodowe, brać aktywny udział w propagowaniu prawa radzieckiego”.

Konkluzje rozważań autora, przedstawione tu możliwie dokładnie, są następujące:

„Funkcje radzieckiego obrońcy — to krąg jego obowiązków wynikających z roli obrony i z wychowawczo-profilaktycznych zadań radzieckiego postępowania karnego. Zgodnie z tą formułą adwokat-obrońca jest powołany:

- a) podać okoliczności wyłączające postępowanie karne, wpływające na uniewinnienie oskarżonego albo łagodzące jego odpowiedzialność karną,
 - b) przytoczyć wypadki naruszenia norm prawa procesowego i materialnego, jeżeli obrażają one interesy oskarżonego lub odnoszą się obojętnie do tych interesów, i reagować na nie w przewidzianym ustawą trybie,
 - c) świadczyć oskarżonemu inną pomoc prawną,
 - d) podać okoliczności sprzyjające spełnieniu przestępstwa lub określające niepomysłne kształtowanie się osobowości oskarżonego, jeżeli ich ustalenie nie sprzeciwia się interesom oskarżonego,
 - e) współdziałać w urzeczywistnianiu zadań postępowania karnego w zakresie zapobiegania i eliminowania przestępczości, wychowania obywateli w duchu bezwzględnej przestrzegania radzieckich ustaw i poszanowania zasad socjalistycznego współżycia” (str. 95—96).
- Obiektywne i subiektywne przesłanki realizowania przez obrońcę zawodowej powinności, kultura zawodu i kunszt obrońcy, niektóre właściwości sytuacji obrońcy jako podmiotu oceny

dowodów i problem jego wewnętrzne-
go przekonania, kryteria oceny dzia-
łalności adwokata i problemy jej sku-
teczności — oto zagadnienia będące
treścią rozdziału IV, traktującego o
warunkach skutecznego realizowania
przez obrońcę zawodowej powinności.

A. D. Bojkow wywodzi, że dla po-
myślnej realizacji przez obrońcę za-
wodowej powinności i skuteczności je-
go działania mają znaczenie trzy na-
stępujące właściwości: kultura, sztuka
i osobiste zalety adwokata.

Kultura adwokacka jest częścią bar-
dzo szerokiego pojęcia socjalistycznej
kultury i określa ideowo-światopoglą-
dowy kierunek zawodowej działalności.
Zawodowy sztuka natomiast — to spo-
soby i metody, zapewniające osiągnię-
cie najlepszych rezultatów z najmniej-
szą stratą sił i czasu, wypracowane
na podstawie doświadczeń poprzednich
pokoleń oraz wynikające z własnego
doświadczenia. Wreszcie zawodowe za-
lety osobiste to połączenie fizjologicz-
nych, psychologicznych i moralnych
właściwości, które sprzyjają w dużym
stopniu wykonywaniu danego zakresu
praw i obowiązków lub danej funkcji.

Wiele uwagi poświęcił autor bardzo
trudnym i teoretycznie niedostatecz-
nie opracowanym problemom specyfiki
stanowiska adwokata w kwestii
oceny dowodów i kształtowania się je-
go wewnętrznego przekonania co do
winy oskarżonego. Obrońca jest obo-
wiązany kierować się ustawą i socja-
listyczną świadomością prawną w oce-
nie dowodów. Jednostronność funkcji
obrony sprawia jednak, że adwokat
obowiązany jest oceniać dowody pod
swoistym kątem widzenia.

Autor rozpatruje następnie różne
warianty zestawów stanowisk obrońcy
i oskarżonego w kwestii winy. Nieu-
chronnie dochodzi do skrajnego takie-
go wypadku, gdy oskarżony nie przy-
znaje się do winy, a adwokat jest
absolutnie przekonany o winie klienta.
Kompromisowo obrońca powinien

wówczas zaprezentować dwa stanowi-
ska i wynikające z nich dwa zasadni-
cze wnioski końcowe. „Ten kompro-
mis — pisze A. D. Bojkow — nazy-
wany niekiedy niedostatecznie ściśle
»alternatywnym stanowiskiem«, jest
sposobem realizowania obrony w wy-
padku niezgodności wewnętrznego
przekonania adwokata z oceną dowo-
dów przedstawioną przez jego klien-
ta” (str. 114).

Ostatni rozdział poświęcony jest roz-
ważaniom na temat realizowania przez
obrońcę powinności zawodowej w róż-
nych stadiach postępowania karnego.
Tu kolejno autor omówił pozycję i ro-
lę obrońcy w śledztwie, w sądzie pier-
wszej instancji oraz w instancji kasa-
cyjnej i nadzorczej.

Rekapitułując recenzyjne uwagi,
stwierdzić należy, że:

1. Książka A. D. Bojkowa po raz
pierwszy w literaturze radzieckiej
analizuje, na podstawie naukowych
badań oraz na podstawie uogólnień
praktyki adwokackiej, moralne wyma-
gania stawiane adwokatowi.

2. Praca omawia główne zagadnie-
nia adwokackiej etyki obrończej, ale
czyni to w sposób interesujący na sze-
rokim tle związanych z etyką adwo-
kacką zagadnień (etyka ogólna, wy-
kształcenie prawnicze, aplikacja adwo-
kacka, doskonalenie zawodowe, kon-
trola pracy zawodowej itp.).

3. Jest ona wartościową pozycją
naukową o bezspornych walorach na-
uczniczych i wychowawczych.

4. Krótka recenzja z konieczności
mogła się zająć właściwie tylko wyli-
czeniem omawianych przez autora za-
gadnień oraz prezentacją niektórych
jego rozważań i poglądów.

5. Radzieckie wydawnictwo „Praw-
niczej Literatury” poleca książkę sze-
rokim kręgom czytelniczym, a w
szczególności adwokatom, innym za-
wodom prawniczym, naukowcom pra-
wa oraz wykładowcom, studentom i
aspirantom prawa.

Na gruncie polskim chciałbym polecić pracę A. D. Bojkowa działaczom samorządu adwokackiego, a przede

wszystkim wykładowcom etyki adwokackiej, którzy kształcą aplikantów adwokackich.

adw. Czesław Bielicki

ŻYCIE I SPRAWY ADWOKATURY (myśli — aforyzmy)

XLVII

Kto chce czytać aforyzmy, które by mu się zupełnie podobały, musi je sam pisać.

(NOWACZYŃSKI)

Ten, kto walkę w imieniu oskarżonego prowadzi, nie jest bynajmniej szkodliwym natrętem w doskonałym i nieomylnym dziele skazywania, lecz pełni funkcję nie tylko pożyteczną, ale i niezbędną.

(DĄBROWSKI)

Co to jest za kat, co może bronić tego, komu to grozi? — Adwo k a t !

(LUDOWE)

Słuchający adwokatów — również sędziowie — nieraz słyszą w jego słowach tylko interes klienta i osobiste zainteresowanie adwokata. Następstwem takiego słuchania jest głuchota na argumenty adwokata.

(SASKI)

Adwokat — to jak obraz: albo kawał płótna z makulaturą — i wartość jego złotych dwadzieścia, albo utwór Rafaela — nie masz mu ceny.

(OKRĘT)

Kto chce poznać ludzi, niech studiuje, czym się usprawiedliwiają.

(HEBBEL)

Prawdziwe jest każde stwierdzenie, które kieruje skutecznie działaniem.

(JAMES)

Kiedy się nie ma charakteru, trzeba sobie wypracować metodę.

(CAMUS)

Paradoks obrońcy: łagodzić zbyt korzystne zeznania świadka.

(GRODZKI)

W każdym kraju najlepiej dostosowana do klimatu i do mieszkańców jest ta postać zabobonu, która została uświęcona przez czas i przez doświadczenie.

(GIBBON)

Wiemy, czym jesteśmy, ale nie wiemy, czym możemy się stać.

(SZEKSPIR)

Unikaj tego, by stale uzasadniać. To jest zawsze pospolite i tylko do czasu przekonywa.

(WILDE)